

Sygn. akt I ACa 278/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Adamiak
Sędziowie	:	SSA Bogusław Dobrowolski (spr.) SSA Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku (...) S.A. w G.**

przeciwko **J. P. i I. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 17 stycznia 2019 r. sygn. akt I C 568/18

oddala apelację.

(...)

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) S.A. w G. wnosił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych I. P. i J. P. tytułem niespłaconego kredytu kwoty 42.506,69 franków szwajcarskich ((...)) z odsetkami liczonymi od kwoty 40.761,72 franków szwajcarskich wynoszącymi 10,98% w skali roku od dnia 12 lipca 2018 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że Bank nie może domagać się odsetek za opóźnienie przekraczających wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie. Ponadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Pozwani I. P. i J. P. nie stawili się na rozprawie oraz nie wnieśli odpowiedzi na pozew.

Wyrokiem zaocznym z dnia 17 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

W dniu 8 października 2007 r. została zawarta pomiędzy (...) Bank S.A. z G. a I. P. i J. P. umowa kredytu nr (...) z przeznaczeniem jego części na cele konsumpcyjne (25.000 zł) oraz na spłatę zobowiązań finansowych takich jak: kredyt mieszkaniowy w (...) Bank S.A. umowa nr (...) z dnia 24 maja 2005 r. i karta kredytowa w (...) Bank S.A. Jak wynikało z § 1 ust. 1 umowy Bank udzielił pozwanym kredytu w kwocie 197.494,65 zł indeksowanego kursem (...). Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosił 85.638,44 zł, a rzeczywista stopa oprocentowywania 4,971%. Wyplata kwoty kredytu w złotych polskich miała zostać dokonana przelewem na wskazane we wniosku o wypłatę numery rachunków bankowych prowadzonych w kraju. Wyplacona kwota miała być przeliczana na walutę, do której indeksowany był kredyt, według kursu kupna waluty kredytu, zgodnie z tabelą kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielonych przez (...) Bank S.A., obowiązującą w dniu dokonania wypłaty przez Bank. Raty kredytu miały być płatne w złotych polskich (§ 10 ust. 2). Spłata kredytu miała nastąpić wraz z odsetkami w 192 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych, zgodnie z harmonogramem spłat. Rozliczenie każdej wpłaty dokonywanej przez kredytobiorców miało następować z datą wpływu środków do Banku, według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, zgodnie z tabelą kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych obowiązującą w dniu wpływu środków do Banku. Zgodnie z § 17, dotyczącym tabeli kursów kupna/sprzedaży, do rozliczenia transakcji wypłat i spłat kredytu stosowane były odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielonych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji. Z kolei § 18 stanowił, iż w razie stwierdzenia przez Bank, że warunki udzielenia kredytu zostały naruszone lub istnieje zagrożenie terminowej spłaty kredytu, Bank mógł żądać dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu lub wypowiedzieć umowę w całości lub w części. Warunki kredytu zostały naruszone, jeżeli kredytobiorca nie wykonywał zobowiązań wobec Banku albo, jeżeli oświadczenia i zobowiązania złożone przez kredytobiorców były niezgodne z rzeczywistym stanem lub, jeżeli kredytobiorca w inny sposób naruszał postanowienia umowy. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni. Jeżeli Bank wypowiedział umowę po wypłaceniu kredytu w całości lub w części, wówczas po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytobiorca zobowiązany był do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi Bankowi za okres korzystania z kredytu i do zapłaty wszelkich innych wymagalnych już należności wobec Banku (§ 18 ust. 5 i 6).

Kwota kredytu została pozwanym wyplacona.

W dniu 31 grudnia 2009 r. w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. nastąpiło połączenie banków poprzez przeniesienie całego majątku (...) Bank S.A. na Bank (...) S.A.

W dniu 23 lutego 2011 r. między stronami został zawarty aneks do umowy. Strony postanowiły zrestrukturyzować zobowiązanie wynikające z kredytu poprzez:

- a) zmianę sposobu spłaty rat kredytowych, polegającą na spłacie w miesiącach od marca 2011 r. do sierpnia 2011 r. wyłączenie odsetek od naliczonych rat kredytowych z zastrzeżeniem punktu b i c (Rata Odsetkowa),
- b) obok odsetek od rat kredytu, o których mowa w punkcie a) Kredytobiorca obowiązany był uiszczać opłaty i prowizje związane z zaciągniętym kredytem zgodnie z tabelą opłat i prowizji,
- c) wysokości raty, o której mowa w pkt a) zależna była od obowiązującego indeksu L3, o których mowa w § 8 umowy kredytu i może ulegać zmianie w trakcie obowiązywania aneksu w przypadku zmiany indeksu L3.

Po upływie okresu, na jaki Bank zrestrukturyzował zobowiązanie, spłata rat kapitałowo-odsetkowych miała następować zgodnie z treścią umowy, zgodnie z nowym harmonogramem spłat.

Pismem z dnia 31 stycznia 2018 r. Bank wypowiedział umowę kredytu w całości i wezwał pozwaną do zapłaty. W piśmie Bank wskazał, że podstawą wypowiedzenia jest niedotrzymanie terminów zapłaty. Wezwał pozwaną do zapłaty w terminie 30 dni od otrzymania wezwania. Wezwanie opiewało na następujące kwoty:

a) kapitału kredytu w wysokości 40.761,72 CHF,

b) odsetek zaległych w wysokości 161,85 CHF,

c) odsetek za opóźnienie w wysokości 88,15 CHF,

łącznie 41.011,72 CHF.

Sąd Okręgowy uznał, że w tej sprawie twierdzenia powoda budzą zasadnicze zastrzeżenia, wskutek których powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Według tego Sądu milczenia pozwanego nie można uznać za przyznanie twierdzeń przeciwnika (art. 230 k.p.c.), jako że twierdzenia te są na tyle niepełne, że nie można z nich wywnioskować najbardziej podstawowych faktów mających stanowić podstawę powództwa. Wyjątkiem jest zasadnicza kwestia otrzymania sumy kredytu, którą Sąd Okręgowy potraktował jako niezaprzeczoną, jako że nie sposób uznać, by ktokolwiek rozsądny pominął milczeniem pozew o zapłatę z umowy kredytowej przez bank niewykonanej.

Oddalenie powództwa nastąpiło jednak nie z powodu negatywnej oceny dowodów przedstawionych przez powoda, lecz wskutek sprzeczności żądania powoda z tymi dowodami.

Sąd Okręgowy odwołał się do art. 69 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 2187), przyjmując że zawarta przez strony w dniu 8 października 2007 r. umowa kredytu jest umową kredytu indeksowanego. Do wykonania dochodzi poprzez wydanie sumy kredytowej w złotych, a jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty po cenie kupna. Indeksowanie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych. Raty również płatne są w złotych, po kursie sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podany w tabeli kursów banku. Bank wypłacił umówioną kwotę w złotych polskich, co wprost wynika z umowy (§ 7 ust. 2), przy czym kwota ta została przeliczona na walutę, do której indeksowany był kredyt. Innymi słowy, wypłata i spłata następowała w zlotówkach.

Sąd Okręgowy przywołując treść art. 353¹ k.c. wskazał, że kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą wyznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Zatem jeśli kwota kredytu jest wyrażona w złotych, a tak jest w niniejszej sprawie, to zgodnie z art. 358¹ § 1 k.c., spełnienie świadczenia powinno nastąpić przez zapłatę sumy nominalnej w złotych. Jeśli zaś kwota wyrażona będzie w innej walucie obcej, to zgodnie z art. 358¹ § 1 k.c., spełnienie świadczenia w tym zakresie winno nastąpić przez zapłatę sumy nominalnej w tejże walucie obcej.

Taka zapłata zdaniem Sadu jest spełnieniem świadczenia zgodnie z treścią zobowiązania w rozumieniu art. 354 § 1 k.c. i jest wykonaniem zobowiązania bez naruszenia tego przepisu. W sytuacji, gdy nie wchodzi w grę przewidziany w ustawie wyjątek, o którym mowa 358 § 1 k.c., i jeśli zobowiązanie zostało wyrażone w złotych polskich, to również w takim pieniądzu powinno być zaszczędzone świadczenie wynikające z tego zobowiązania.

Strona powodowa nie przedłożyła do akt żadnych dokumentów, które uzasadniałyby uprawnienie do domagania się zwrotu udzielonego kredytu w obcej walucie. Nie wykazała również, aby możliwość spłaty udzielonego kredytu we frankach szwajcarskich była przedmiotem uzgodnień między stronami. Powódka nie wyjaśniała i nie udowadniała, aby istniał tytuł do domagania się zapłaty w walucie obcej. Co istotne, aneks nie wprowadził zmiany w zakresie waluty kredytu. Nie zawierał uprawnienia powódki w zakresie zmiany waluty świadczenia. Powódka nie przedłożyła też żadnych ogólnych warunków ani porozumień dodatkowych, czy regulaminów uprawniających ją do żądania zapłaty należności w walucie obcej. Prowadzi to do wniosku, że powódka, w sposób nie oparty na przepisach prawa ani umowy, żądała uregulowania części niespłaconego przez pozwanego kredytu w innej walucie niż w waluta, w której udzielony został kredyt i w której miał być spłacany. Sam fakt, że saldo kredytu miałyby być ustalane w walucie obcej, było tylko

elementem rozrachunkowym, pozwalającym na ustalenie wysokości zobowiązania na dany miesiąc, a co za tym idzie – wysokości raty w (...), co nie zmienia tego, że ta wysokość powinna być przeliczona finalnie na złotówki.

Dlatego na podstawie art. 69 prawa bankowego w związku z przepisami powołanymi wyżej Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne

W apelacji od powyższego wyroku powód, zaskarżając go w całości, zarzucał mu:

1) nierozpoznanie istoty sprawy, mimo że nie budziło wątpliwości Sądu, iż doszło do zawarcia umowy kredytu i udzielenia kredytu, niemniej Sąd nie przeprowadził postępowania dowodowego, mającego na celu ustalenie okoliczności jej zawarcia oraz waluty w jakiej pozwani zaciągnęli zobowiązanie;

2) naruszenie art. 339 § 2 k.p.c. w zw. z art. 339 § 1 k.p.c. polegające na wydaniu wyroku zaocznego pomimo uznania przez Sąd twierdzeń za „budzące zasadnicze zastrzeżenia”, co powinno skutkować kontynuacją postępowania i umożliwieniem stronie powodowej wyjaśnienia wątpliwości Sądu;

3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i poczynieniu przez Sąd ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz zasadami doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, że strona powodowa nie przedłożyła żadnych dokumentów, które uzasadniałyby uprawnienie do domagania się zwrotu udzielonego kredytu w walucie obcej, powód domagał się uregulowania przez pozwanych niespłaconej części kredytu w innej walucie niż waluta w której został udzielony kredyt, fakt wyrażenia salda kredytu w walucie obcej miał służebny charakter w stosunku do przedmiotu umowy, a w konsekwencji nieuprawniony wniosek, że kredyt pozwanych był kredytem złotowym, pominięcie sposobu wyliczania odsetek od udzielonego kredytu i jego powiązania ze stopą LIBOR, właściwą dla kredytów w walucie obcej;

4) naruszenie art. 207 § 3 k.p.c. polegające na niewydaniu zarządzenia o złożeniu przez stronę powodową pisma przygotowawczego;

5) naruszenie art. 69 ust. 2 pkt 2a i 4a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawa bankowego w zw. z art. 353¹ § 1 k.c. oraz art. 3 ust. 3 i art. 5 prawa dewizowego poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że saldo kredytu pozwanych wyrażone jest w złotych polskich, a nie we frankach szwajcarskich, mimo że umowa kredytu stanowi wypracowaną w oparciu o zasadę swobody umów umowę kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej;

6) § 2 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra (...) i Finansów z dnia 25 maja 2017 r. w sprawie wyższej wagi dla ekspozycji zabezpieczonych hipotekami na nieruchomościach w zw. z art. 353¹ § 1 k.c. poprzez błędne niezastosowanie tego przepisu i przyjęcie, że kredyt udzielony pozwanym stanowił kredyt w PLN, podczas gdy jest to kredyt walutowy;

7) naruszenie art. 65 § 1 w zw. z art. 69 ust. 1, ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego poprzez błędne niezastosowanie art. 65 § 2 oraz nieprawidłowe zastosowanie art. 69 ust. 1 i 3 Prawa bankowego, polegające na błędnej wykładni § 1 ust. 1 § 8, § 7 ust. 2 oraz § 10 umowy kredytu i przyjęciu przez Sąd, że zarówno kwota kredytu i kolejne raty kredytu stanowiły kwoty w PLN, podczas gdy zgodnie z § 1 ust. 1 oraz § 7 ust. 2 umowy kredytu saldo kredytu i całość zobowiązania kredytobiorcy przeliczona została w (...) w dniu wypłaty kredytu i od tego dnia kredyt stanowił kredyt w walucie obcej (...);

8) naruszenie art. 358 § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. oraz art. 56 k.c. poprzez ich błędne niezastosowaniem, mimo że wierzytelność Banku i zobowiązanie pozwanych od dnia wypłaty kredytu wyrażone było w (...);

9) naruszenie art. 405 k.c., art. 409 k.c. oraz art. 410 k.c. poprzez ich błędne niezastosowanie w niniejszej sprawie, mimo że Bank wykazał istnienie wierzytelności i przesunięcie kwoty pieniężnej z majątku Banku do majątku pozwanych.

Powód podnosząc te zarzuty wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenia od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych. Wnosił

również o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. G. oraz dokumentów i wydruków załączonych do apelacji na okoliczność walutowego charakteru kredytu i zaciągnięciem przez pozwanych kredytu w (...).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd Apelacyjny w całości więc podzielił i przyjął za własne, podobnie zresztą jak i wyprowadzoną na podstawie tych ustaleń ocenę prawną.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu nierozpoznania istoty sprawy stwierdzić należy, że o jego nietrafności przekonuje utrwalone stanowisko judykatury, w świetle którego do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., sygn. akt C 1839/36, opubl. Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienie Sądu Najwyższego z 9 września 1998 r., sygn. akt II CKN 897/97, opubl. OSNC 1999, Nr 1, poz. 22; wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2005 r., sygn. akt III CK 161/05, opubl. Lex nr 178635). Co do zasady zatem przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezalatwienie przedmiotu sporu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2014 r., sygn. akt III PZ 6/14, opubl. Lex nr 1486981). Natomiast oceny, czy Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu, stanowisk stron i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2013 r., sygn. akt V CZ 15/13, opubl. Lex nr 1360364). W okolicznościach niniejszej sprawy zarzut nierozpoznania istoty sprawy, motywowany brakiem przeprowadzenia dowodów wskazujących na okoliczności zawarcia umowy kredytu oraz waluty w jakiej zaciągnięte zostało zobowiązanie, był o tyle chybiony, że w istocie powód zarzucał niewyjaśnienie przez Sąd I instancji okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie zaś nierozpoznanie istoty sprawy. Zgodnie zaś z ugruntowanym poglądem doktryny i orzecznictwa niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy (zob. M.P. Wójcik, Komentarz do art. 386 k.p.c., Lex/el. 2015; wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., sygn. akt III UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

Niezasadne były również pozostałe zarzuty naruszenia przepisów postępowania. I tak gdy chodzi o przepis art. 339 § 1 k.p.c., to stwierdzić trzeba, że regulacja ta nie wyklucza oddalenia powództwa wyrokiem zaocznym, jeśli przedstawione przez stronę powodową dowody są niewystarczające do uwzględnienia zgłoszonego przez nią roszczenia. W niniejszej sprawie natomiast Sąd I instancji miał podstawy do wydania wyroku o tej treści w oparciu o dowody, które zostały dołączone do pozwu i których istota nie podlegała weryfikacji w dalszym toku postępowania, nawet w oparciu o wnioski dowodowe zgłoszone przez skarżącego w apelacji.

Niezasadnie skarżący zarzucał również naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w treści art. 233 § 1 k.p.c. Aby bowiem omawiany zarzut mógł okazać się skuteczny, skarżący wykazać musi, że sąd uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadom doświadczenia życiowego, wskazaniom wiedzy i właściwego kojarzenia faktów. Przedmiotowy zarzut musi się opierać na podważeniu podstaw oceny dokonanej przez sąd z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Powinnością strony jest więc przedstawienie konkretnych dowodów, których zarzut dotyczy oraz wykazanie, że sąd naruszył granice swobodnej oceny dowodów, co miało wpływ na wynik sprawy. Niewystarczającym jest zatem powołanie się wyłącznie na sam fakt wadliwości dokonanych przez sąd ustaleń. Również przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, nie może samo w sobie stanowić skutecznego wywiedzenia zarzutu naruszenia omawianego przepisu (por. m.in. wyrok SA w Krakowie z dnia 19.02.2014 r., II Ca 2194/13, LEX nr 1541193; wyrok SA w Poznaniu z dnia 5.02.2014 r., I ACa 1217/13, LEX nr 1428201; wyrok SA w Łodzi z dnia 19.12.2013 r., I ACa 868/13, LEX nr 1416146).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że strona powodowa nie podważyła prawidłowości dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zebranego materiału dowodowego, w szczególności nie wykazała, aby Sąd ten uchybił wskazaniom wiedzy, czy też regułom logicznego myślenia. Wbrew twierdzeniom skarżącego, ujawnione dowody zostały ocenione z uszanowaniem granic swobody przyznanej organowi orzekającemu, bez jakiegokolwiek naruszenia zasad logiki, czy doświadczenia życiowego. Sąd I instancji właściwie przeanalizował zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, uznając na jego podstawie, że powód nie miał podstaw do żądania zwrotu udzielonego kredytu we frankach szwajcarskich.

Przypomnienia wymaga, że na gruncie przedmiotowej umowy bankowej powód zobowiązany był wypłacić pozwanym kwotę 197.494,65 zł indeksowaną kursem franka szwajcarskiego. Kredyt został udostępniony w ten sposób, że w dniu wypłaty saldo zostało wyrażone w walucie indeksowanej, ale sama wypłata nastąpiła poprzez przelanie złotych polskich w obu kursach waluty. Następnie pozwani – co należy podkreślić – zobowiązani byli uiszczać raty w złotych polskich i według salda, które zostało ustalone poprzez indeksowanie poszczególnych rat do franka szwajcarskiego. Z umowy wynikało również, że w razie niedotrzymania warunków umowy Bank miał prawo wypowiedzieć umowę, a kredytobiorcy byli zobowiązani do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu z odsetkami należnymi za okres korzystania z kredytu do dnia zapłaty.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego taki sposób ukształtowania umowy wskazuje jednoznacznie, że walutą rozliczeniową był złoty polski, a nie frank szwajcarski. W orzecznictwie słusznie bowiem wskazuje się, że o tym, w jakiej walucie jest kredyt decyduje waluta w jakiej na podstawie umowy bank wypłacił środki pieniężne. Umowa o kredyt w złotych, indeksowany do kursu waluty obcej charakteryzuje się właśnie tym, że bank zobowiązuje się oddać do swobodnej dyspozycji kredytobiorcy kwotę w złotych stanowiącą równowartość wskazanej w umowie ilości waluty obcej, przedmiotem świadczenia jest kwota w złotych i tylko taką może otrzymać kredytobiorca. Wierzyciel może bowiem żądać od dłużnika spełnienia jedynie takiego świadczenia, do którego dłużnik się zobowiązał zgodnie z treścią łączącego go z danym wierzycielem stosunku prawnego. Jeżeli więc dłużnicy zobowiązali się do świadczenia pieniężnego wyrażonego w złotych polskich to wierzyciel nie może domagać się od nich zapłaty w innej walucie niż ta, która wynikała z łączącego strony zobowiązania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, sygn. akt V ACa 503/18, LEX nr 2679567).

Podkreślić w tym miejscu trzeba, że stosownie do art. 354 k.c. wykonanie zobowiązania pieniężnego powinno nastąpić zgodnie z jego treścią i zasada ta obejmuje także walutę, w jakiej dokonywana jest zapłata. Wprowadzenie zaś do kodeksu cywilnego przepisu art. 358 k.c. zawierającego upoważnienie dłużnika do spełnienia w polskim pieniądzu świadczenia wyrażonego w walucie obcej (*facultas alternativa*) nakazuje przyjąć, że przestała obowiązywać reguła interpretacyjna, iż określenie umową świadczenia przy użyciu waluty obcej oznacza obowiązek spełnienia go w tej walucie. Reguła ta jako wyjątek od generalnej zasady nie może być jednak interpretowana rozszerzająco. W konsekwencji nie można twierdzić, że jeżeli zobowiązanie było wyrażone w polskiej walucie to może być ono spełnione w walucie obcej. Wskazać bowiem trzeba, że dla uchylenia możliwości zapłaty w pieniądzu polskim strony umowy muszą zastrzec dokonanie zapłaty w walucie obcej (klauzula efektywnej waluty). W niniejszej sprawie natomiast strony takiego zastrzeżenia nie poczyniły. Nie sposób jednocześnie w drodze interpretacji złożonych oświadczeń woli ustalić, że zamiarem stron było ukształtowanie sposobu spełnienia świadczenia w walucie obcej. W tej sprawie walutą rozliczeniową był złoty polski, a skoro kredyt był udzielony w złotych polskich i miał być spłacany w złotych polskich, a jedynie kwoty poszczególnych rat miały być waloryzowane do franka szwajcarskiego, to nie można uznać, że obowiązkiem pozwanych było spłacanie kredytu we franku szwajcarskim. W konsekwencji również i w razie wypowiedzenia umowy nie można twierdzić, że kredyt ma być zwracany we frankach szwajcarskich. Decydujące znaczenie ma charakter umowy łączącej strony, a ta była umową kredytu indeksowanego, a więc waloryzowanego walutą obcą. Samo spełnienie świadczeń stron odbywało się w złotych polskich i też w ten sposób powinna być realizowana spłata zobowiązania pozwanych w następstwie wypowiedzenia kredytu. Powyższe należy odnieść także do art. 69 ust. 3 prawa bankowego. Na jego gruncie przyjmuje się, że każda umowa kredytowa, w której udzielono kredytu indeksowanego do waluty obcej, jest źródłem upoważnienia przemiennego – *facultas alternativa* (T. Czech: Spłata kredytu udzielonego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej, M.Pr.Bank. (...) -79). Oznacza

to, że wyłącznie kredytobiorcy przysługuje uprawnienie do wyboru waluty, w której dokona spłaty zobowiązania wynikającego w umowy kredytu indeksowanego. Takie uprawnienie nie przysługuje natomiast kredytodawcy. Z okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności ze złożonych dokumentów, nie wynika aby strony zmodyfikowały tę zasadę.

Dlatego Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zgłoszonych wniosków dowodowych, w szczególności przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka, która to czynność spowodowałyby jedynie nieuzasadnione przedłużenie postępowania. Natomiast dowody z dokumentów, dołączone do apelacji nie miały istotnego znaczenia, ponieważ nie modyfikują one w istotny sposób umowy kredytu, która została zawarta między stronami. W istocie dokumenty te dotyczą zresztą okresu sprzed zawarcia przez strony umowy kredytu.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

(...)